

(czasby był wprowadzić solidarną odpowiedzialność całej gminy) magistraty nazywają swoje belki rogatkami. Czy rzeczywiście jedność ma panować tylko w negatywnych wysiłkach i to na polu automobilizmu właśnie?

Przecież samochód jest rzeczywiście idealnym połączeniem miłego z pożytecznym, sportowcem, przemysłowcem, doktorem medycyny czy prawnikiem, robotnikiem, każdy

z niego korzysta bezpośrednio czy pośrednio. — Państwo jako całość zyskuje w wieloraki sposób — najogólniej przez większą szybkość toczenia się interesów, powiększenie obrotów u obywateli, szybsze tempo życia, dające w sumie większy ruch pieniądza, większe wpływy skarbowe i większy majątek państwowy.

A więc popierać a nie hamować.

J. L.

## Z ŻYCIA ZWIĄZKU

### ZARZĄD GŁÓWNY.

Przesłaliśmy Wam porządek dzienny Zjazdu Krajowego, mającego się odbyć w Krakowie w dniach 12, 13 i 14 października 1929 roku i prosimy o nadesłanie ewentualnych poprawek i wszelkich wniosków, najdalej do dnia 15 września b. r.

1. Zagajenie
2. Wybór prezydium Zjazdu
3. Sprawozdanie Zarządu i Kom. Rewizyjnej
4. Sprawozdanie Oddziałów Związku
5. Taktyka i działalność Związku
6. Związek Zawodowy Transportowców
7. Wybory władz Związku — a) Zarządu, b) Komisji Rewizyjnej, i c) Sądu Koleżeńskiego
8. Wolne wnioski.

Uwagi: do p. 2-go: Wybór Komisji Mandatowej i Wnioskowej do p. 5-go: wnioski organizacyjne, finansowe i wnioski dotyczące pisma zawodowego.

W związku z powyższem, muszą Oddziały uregulować swe stosunki organizacyjne i finansowe (sprawy

jakiegokolwiek przedsiębiorstwa i zniweczenie jego rentowności.

Mógłby się ktoś, niezbyt bystry, spytać o co tu chodzi? Jaki jest cel tych chwalebnych wysiłków? Cel? Polityczny oczywiście!

Wobec uchwalenia przez Ligę Narodów wszechświatowego pokoju, nie zależy nam zupełnie na tem, by było za dużo mocnych wozów w kraju. Wystarczą najlepsze (najlżejsze i najtańsze), boć się nie potrzebujemy liczyć z potrzebami wojny i musimy mieć nowy argument dla zaakcentowania naszego pacyfizmu.

A nawet, gdyby... no to, wiadomo, że łatwiej jest zakupić 10.000 samochodów naraz za gotówkę, niż w razie potrzeby rekwirować je w kraju na kwitki. Transport? Wiemy z doświadczenia, że sąsiedzi przepuszczają wszystko w razie potrzeby bardzo chętnie..., a zresztą mamy morze i Gdynię. A teraz moment idealny! Mówi się zawsze o współpracy narodu z Rządem, ale cytuje zamało faktów.

Lud i w tem też stanął po stronie Rządu. Jako jednak bardziej szczery i impulsywny rozwiązał ten problem bezpośrednio.

Rząd uchwała ustawy, a lud kładzie belki w po-

wozd. mies.) z Zarządem Głównym, jak również wybrać delegatów na Zjazd, powiadamiając o tem Zarząd Główny.

Członkowie Zarządu Głównego z prowincji, muszą przybyć do Krakowa o jeden dzień wcześniej a mian. dnia 11 października br. o godz. 10 rano, dla odbycia posiedzenia plenum Zarządu Głównego, celem omówienia i uzgodnienia ważniejszych spraw i wniosków.

Z pozdrowieniem zawodowem

Zarząd Główny.

### Związek Zawodowy Transportowców.

Uchwałą 4 Kongresu Związków Zawodowych w Polsce, ma być przeprowadzona ścisła centralizacja tych pokrewnych związków, w których idea połączenia już dojrzała i w których warunki obiektywne na to pozwalają.

Jeżeli się rozchodzi o nasz Związek, to w tym wypadku może być mowa tylko o Związku Transportowców. Sprawa przystąpienia do Związku Transportow-

przek dróg. (Magistraty nazywają swoje belki — rogatkami).

Ministerstwo Robót też przyczynia się jak może, niedopuszczając wyrobów największych choćby marek, o ile nie odpowiadają literze prawa, lub jego interpretacji, bez względu na zmiany zaszłe w przemyśle samochodowym.

I tak ramię do ramienia czyni każdy w swoim kółku co każe Duch Boży.

J. L.

## Swawole woźniców w Poznaniu.

Istną plagą dla kierowców samochodowych w Poznaniu i na prowincji są pojazdy z zaprzęgiem konnym. Woźnicy tych pojazdów ignorują sobie w skandalicznej poproście formie wszelkie prawidła, nakazane dla ruchu kołowego, na drogach publicznych, wytwarzając sytuacje niebezpieczne tak dla kierowców samochodowych jak i dla samych woźniców. Jakkolwiek przepisy policyjne o ruchu kołowym obowiązują w równej mierze kierowców samochodowych i woźniców, to tym ostatnim zdaje się, że mogą na nie gwizdać. Ta ignorancja wywołuje wśród kierowców zawodowych żywe oburzenie i zewsząd podnoszą się głosy, aby władza

**Koledzy, zasilajcie fundusz prasowy!**